

Sejm łata szkodliwe prawo - czy ochroni drzewa?

Jednym z najbardziej gorących tematów pierwszego kwartału 2017 roku była poselska nowelizacja przepisów ustawy o ochronie przyrody (pisałem o niej w [lutowym](#) i [kwietniowym](#) numerze DŻ), która umożliwiła od 1 stycznia br. m.in. bez zezwolenia usuwać drzewa na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zadrzewienia śródpolne rosnące na miedzach i nieużytkach rolnych.

Krótkie przypomnienie

Nowelizacja, potocznie nazwana *Lex Szyszko*, doprowadziła do masowej skali wycinek drzew, co z kolei wywołało głośny sprzeciw społeczny i medialny rozgłos. To, jak też przerażające skutki pochopnie wprowadzonych zmian, skłoniło do refleksji prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, który przyznał, że *ci, którzy mówili, że dzieje się coś złego, mieli absolutną rację* i zapowiedział zmianę przepisów w celu ograniczenia rzezi drzew. W lutym i marcu 2017 r. do Sejmu zostały złożone trzy „naprawcze” poselskie projekty ustaw: PO (druk 1317), PiS (druk nr 1334) oraz Nowoczesnej (druk nr 1361). 22 marca odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa [dalej: Komisja], która przyjęła część poprawek autorstwa PiS, a po paru godzinach obrad zawiesiła pracę do kolejnego posiedzenia Sejmu.

5 kwietnia - posiedzenie Komisji

Kontynuacja prac odbyła się 5 kwietnia. Porządek 62 posiedzenia Komisji¹ przewidywał dalsze rozpatrywanie projektu PiS i zgłoszonych do niej autopoprawek oraz pierwsze czytanie poselskiego projektu Nowoczesnej. Na początku posiedzenia poseł Dariusz Bąk (PiS) zaproponował powołanie specjalnej podkomisji do łącznego rozpatrzenia obu projektów, ale po krótkiej przerwie w obradach wycofał swój wniosek (szkoda, bo praca w podkomisji dawała większą szansę na merytoryczną pracę, niż w Komisji). Poseł -wnioskodawca Wojciech Skurkiewicz (PiS) wycofał też część swoich autopoprawek zgłoszonych 22 marca oraz zaproponował *inne, które będą łagodziły, liberalizowały te przepisy*. Po krótkiej dyskusji Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy wraz z poprawkami przyjętymi na obu posiedzeniach Komisji (za - 17 posłów, przeciw - 11)².



Drzewa wycięte na przeznaczoną na sprzedaż działkę na Mazurach. Fot. Krzysztof A. Worobiec

Na tym samym posiedzeniu Komisja rozpatrywała projekt posłów z Klubu Nowoczesna, który miał *ograniczyć możliwość masowej wycinki drzew i krzewów z nieruchomości prywatnych i publicznych, ale równocześnie ma dać możliwość właścicielom prywatnym na wycięcie samosiejek drzew o niedużej wartości i łatwych do skompensowania.*

W trakcie krótkiej dyskusji podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski stwierdził, że *stanowiska rządu jeszcze nie ma, a ministerstwo opiniuje negatywnie ten projekt ustawy*, poseł Anna Paluch z PiS (która była jednym z najbardziej zagorzałych przeciwników obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej ws. zmiany przepisów dotyczących tworzenia parków narodowych), stwierdziła: *projekt jest po prostu niechlujny, niekonsekwentny, wewnętrznie sprzeczny i wprowadzi tylko wiele zamętu [...] Dlatego pozwolę sobie złożyć wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.* I tak się też stało: 17 posłów poparło jej wniosek, a 9 było przeciw.

6 kwietnia - posiedzenie Sejmu

Dzień później, na 39 posiedzeniu Sejmu, około godziny 13.00, rozpoczęła się debata plenarna nad sprawozdaniami Komisji dotyczącymi wszystkich trzech projektów ustaw „naprawczych” (pkt. 14, 15 i 31 porządku dziennego Sejmu)³. Poseł-sprawozdawca Anna Paluch (PiS) w imieniu Komisji zarekomendowała Sejmowi odrzucenie projektów PO i Nowoczesnej w pierwszym czytaniu (tak też się stało dzień później - o czym piszę dalej). Następnie odbyło się II czytanie projektu autorstwa posłów PiS. Na wstępie poseł Anna Paluch stwierdziła: *Alarm, krzyk i społeczne emocje wzniecane przy okazji nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska z grudnia ub.r. mają się nijak do rzeczywistego stanu w tym zakresie [...] Trzeba bić jak w bęben w sejmową większość, która przywróciła obywatelom prawo decydowania o swojej własności. Powiem to jasno. Znakomita większość obywateli przyjęła zmianę z 16 grudnia z wdzięcznością, poczuła ulgę (sic!), ale mimo to przedstawiła projekt nowelizacji tej zmiany prawa. W trakcie debaty jej partyjna koleżanka, Małgorzata Golińska, poszła dalej i przekonywała, że: *zmiana ustawy o ochronie przyrody uchwalona przez Sejm 16 grudnia 2016 r. miała na celu zwiększenie praw obywateli do dysponowania swoją**

własnością, dała rolnikom prawo do bezpłatnego przywracania gruntów do stanu użytkowania rolniczego i likwidowała niesprawiedliwość społeczną, gdyż urzędnik miał uznaniową moc decydowania (!), ale także ona złożyła autopoprawki do projektu PiS. Poseł-wnioskodawca Wojciech Skurkiewicz stwierdził: *zdajemy sobie sprawę, że dokument, druk... że propozycja nowelizacji ustawy z druku nr 1334 nie była idealna, dlatego rozpoczęliśmy prace w komisji i pracowaliśmy bardzo intensywnie przy totalnej krytyce ze strony posłów Platformy i Nowoczesnej. Dlatego też odbywają się w parlamencie kolejne czytania - chodzi o to, aby te dokumenty, akty prawne szlifować i tak dopracować, żeby powstał dokument idealny.*

II czytanie, przy na pustawej sali plenarnej, obejmowało 10-minutowe oświadczenia w imieniu klubów poselskich oraz 5-minutowe oświadczenia w imieniu kół. Upolitycznione, a nie merytoryczne wypowiedzi nie wniosły nic nowego do projektu ustawy. Mnie najbardziej zaskoczyło stanowisko jakie przedstawił w imieniu swojego klubu Józef Brynkus: *W ocenie Klubu Poselskiego Kukiz'15 i rozsądnie myślących Polaków rozwiązanie przyjęte wówczas [tj. 16.12.2016 r. przyp. autor] - choć w szczególnych okolicznościach - było jednym z niewielu zaproponowanych przez PiS rozwiązań, które odpowiadały Polakom. Jednak na skutek nacisków różnej maści lewackich ekologów postanowiono zmienić to, co dobre, na to, co rzekomo lepsze, a w istocie rzeczy znacznie gorsze.* Podczas debaty posłowie PO oraz Nowoczesna złożyli wnioski o odrzucenie w całości projektu PiS, o którym w trakcie sejmowej wymiany zdań Stanisław Gawłowski (PO) powiedział: *gdybym chciał być złośliwy, to skrót PiS rozszyfrowałbym: piła i siekiera, bo to jest wasz symbol.*

Około godziny 15.00 wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska zamknęła dyskusję i, w związku ze złożonymi autopoprawkami oraz wnioskami opozycji, skierowała ponownie projekt do Komisji, w celu ich rozpatrzenia i przedstawienia sprawozdania.

6 kwietnia - posiedzenie Komisji

Kilkadziesiąt minut później, tuż po godzinie 16. rozpoczęło się ekspresowe, bo zaledwie 15 minutowe posiedzenie Komisji, która miała odnieść się do zagadnień poruszonych na sali planarnej⁴. Zgodnie z arytmetyką sejmową nie było żadnych niespodzianek, więc zgłoszone przez opozycję wnioski zostały odrzucone, a autopoprawki obozu rządowego przyjęte, ale na koniec procedowania nowelizacji, dosłownie za pięć dwunasta, niespodziankę sprawił poseł-wnioskodawca Wojciech Skurkiewicz, który oświadczył: *Dodatkową rzeczą - i to jest już ostatnia rzecz, która dotyczy naszych poprawek - jest to, że jeżeli mówimy o nowelizacji ustawy z druku nr 1337, w tym kompleksowym, ze wszystkich przepisów usunęliśmy wyraz „krzewy”, tak żeby te przepisy dotyczyły tylko drzew.* Ponieważ nikt z posłów nie zareagował na taką zmianę, więc bez dyskusji została ona przyjęta przez Komisję.

7 kwietnia - w Sejmie

Ekspresowe tempo procedowania zmian zostało utrzymane i już w dniu następnym, 7 kwietnia na posiedzeniu Sejmu odbyło się III czytanie projektu ustawy⁵. Po krótkiej, 15 minutowej dyskusji odbyło się głosowanie (nr 66) nad przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1337, wraz z przyjętymi poprawkami. Za przyjęciem całości głosowało 226 posłów (z PiS oraz 1 niezależny), przeciw 192 (w tym Jan Duda z PiS - chyba przez pomyłkę, bo wcześniej na Komisji zapewniał: *Ja zadałem sobie trochę trudu [...] przejechałem w ostatnich trzech tygodniach chyba 5 tys. km po Polsce i nie widziałem żadnej tragedii* oraz wszyscy posłowie z PO, Nowoczesnej, Kukiz'15, PSL i mniejszych ugrupowań), a trzy osoby wstrzymały się od głosu. W dalszej kolejności odbyły się dwa głosowania za przyjęciem wniosków Komisji o odrzucenie projektu ustawy PO (za głosowało 234, przeciw - 188, 1 poseł wstrzymał się) oraz projektu Nowoczesnej (za głosowało 261, przeciw - 162, nikt się nie wstrzymał). Tym samym Sejm uchwalił ustawę z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody, która zgodnie z art. 52 regulaminu Sejmu została przesłana do

Senatu.

Być może zdziwi czytelników DŻ, że nie piszę zbyt wiele o przyjętych zapisach ustawy, ale jak powiedziała podczas sejmowej debaty jedna z posłanek opozycji: *Ta ustawa to tak naprawdę dwa artykuły, ale zajmujące jedną stronę, które drogą kolejnych przybliżeń rozrosły się do poprawek, poprawek do poprawek i poprawek do tychże poprawek, że rozrosły się do poprawek, poprawek do poprawek i poprawek do tychże poprawek...* Niestety trudno z tym się nie zgodzić! Ustawa może się zmienić - nie wiadomo czy i jakie poprawki wprowadzi Senat, a potem czy i jak te poprawki przyjmie Sejm, więc na ostateczną wersję ustawy trzeba jeszcze poczekać.

Podsumowując sejmową dyskusję na temat tzw. *Lex Szyszko* i prób zmiany złego dla przyrody prawa, muszę stwierdzić, że była ona przez obie strony wykorzystywana politycznie. Większości posłów nie chodziło o rzeczywistą ochronę zadrzewień i zakrzaczeń - oni wolą dyskutować na tematy medialne, jak choćby autentyczność (czy też nie) zdjęcia wiewiórki w dziupli czy za których rządów wycięto więcej drzew.

19 kwietnia - Senacka Komisja Środowiska

O godzinie 16.00 Senacka Komisja Środowiska rozpatrzyła przyjętą przez Sejm ustawę o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druk senacki nr 475). A więc ciąg dalszy nastąpi.

Krzysztof A. Worobiec

Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”

1. Pełny zapis oraz wideorelacja: sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PosKomZrealizowane.xsp?komisja=OSZ#62
2. Sprawozdanie Komisji druk nr 1337
3. Retransmisja obrad:
sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/transmisja.xsp?documentId=B1A29CA19314B506C12580FA0082FAF9&symbol=STENOGRAM_TRANSMISJA
4. Sprawozdanie Komisji druk nr 1337-A; stenogram oraz wideorelacja:
sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PosKomZrealizowane.xsp?komisja=OSZ#65
5. Od godziny 16.53 - retransmisja:
sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/transmisja.xsp?documentId=6771432D4EA7B1B4C12580FB007240B5&symbol=STENOGRAM_TRANSMISJA